

Z TRADYCJI MNISZEJ

17

ANSELM GRÜN OSB

POTRZEBA MILCZENIA

ANSELM GRÜN OSB

POTRZEBA MILCZENIA

Przekład

BENEDYKTYNI TYNIECCY



TYNIEC

WYDAWNICTWO BENEDYKTYNÓW

*Tytuł oryginału: Der Anspruch des Schweigens, Vier-
-Türme-Verlag, Münsterschwarzach 1984,
Münsterschwarzacher Kleinschriften 11*

Opracowanie graficzne:
JAN NIEĆ

Imprimatur: Kuria Metropolitalna
L. 2368/96, Kraków, dnia 04.09.1996 r.
† Jan Szkodoń, wikariusz generalny
Ks. Kazimierz Moskała, notariusz
O. Franciszek Małaczyński OSB, cenzor

Imprimi potest: Opactwo Benedyktynów
Kraków, dnia 7.08.2019 r.
† Szymon Hiżycki OSB, opat tyniecki

Wydanie IV – Kraków 2019

ISSN 0867-7050
ISBN 978-83-7354-919-7

© Copyright by Vier-Türme-Verlag, Münsterschwarzach
© Copyright for the Polish translation by Tyniec
Wydawnictwo Benedyktynów
ul. Benedyktyńska 37, 30-398 Kraków
tel. + 48 (12) 688-52-90; tel./fax + 48 (12) 688-52-91
e-mail: zamowienia@tyniec.com.pl
www.tyniec.com.pl

Druk i oprawa: Tyniec Wydawnictwo Benedyktynów

SPIS TREŚCI

WSTĘP	7
WPROWADZENIE	9
I. MILCZENIE JAKO WALKA Z GRZECHEM	
I WADAMI	11
1. Niebezpieczeństwa mówienia	12
2. Milczenie drogą do spotkania samego siebie.....	20
3. Milczenie jako zwycięstwo nad wadami	35
4. Słuszna mowa	42
II. MILCZENIE JAKO UWOLNIENIE	
(<i>LOSLASSEN</i>)	51
1. Metoda uwalniania się (<i>loslassen</i>)	53
2. Milczenie jako umieranie	63
3. Milczenie jako pielgrzymowanie.....	67
4. Milczenie jako wolność i opanowanie	74
III. MILCZENIE JAKO OTWARCIE SIĘ	
NA BOGA.....	79
1. Milczenie jako słuchanie.....	79
2. Milczenie jako doskonałość modlitwy	87

WSTĘP

Przy ścieżce w lesie w obrębie murów kamedulskiego klasztoru na Bielanych w Krakowie wisi stara tabliczka z napisem: „Tu w ciszy najlepiej spotkasz Boga”. Cisza tworzy zewnętrzne warunki, ale domaga się od człowieka wewnętrznej odpowiedzi, jaką jest milczenie. W żywej relacji człowieka do Boga jest to sprawa o największej doniosłości. Ojciec Anselm Grün OSB powie: „W każdym z nas jest miejsce, w którym trwa zupełna cisza, miejsce wolne od hałaśliwych myśli, trosk i życzeń. Jest to miejsce, w którym całkowicie jesteśmy u siebie. Miejsce to jest czymś najbardziej wartościowym w człowieku, jest punktem, w którym może nastąpić prawdziwe spotkanie z Bogiem”.

Milczenie jako odpowiedź na ciszę i obecny w niej głos Boga jest sztuką i największą mądrością duchową człowieka. Tej mądrości trzeba się uczyć. Są bowiem różne rodzaje milczenia. Nie wszystkie budują i prowadzą do Boga. Milczenie było fundamentem ży-

cia mnichów od samych początków aż do dzisiaj. Dlatego można się od nich bardzo dużo nauczyć.

Redakcja

WPROWADZENIE

W przepelnionym hałasem dzisiejszym świecie wiele osób odczuwa potrzebę odsunięcia się od głośnego wiru życia i odnalezienia ciszy. Zalew książek o milczeniu dowodzi tęsknoty za ciszą. Hałas stał się groźny. I w ten sposób wielu odkryło na nowo za Kierkegaardem milczenie jako lek na swoje wewnętrzne choroby. Marzą o dobrodziejstwie milczenia i wyśpiewują mu hymny pochwalne. Wielu odkryło w spotkaniu ze wschodnimi technikami medytacji lecznicze działanie milczenia i obecnie stawia je wyżej niż wszystkie inne religijne środki wyrazu, ponad modlitwę i liturgię.

W dzisiejszym, prawie jednobrzmiącym uwielbieniu milczenia brakuje jednego aspektu, który zawsze bywał akcentowany w tradycji monastycznej: milczenie jako zadanie, jako prawo i wymóg pracy nad sobą, zmieniania siebie. Dlatego posłuchajmy co mówią dawni mnisi na temat milczenia (wiek III–VI). Dopomogą nam oni rozja-

śnić często dzisiaj indyferentne spojrzenie na milczenie, które wywodzi się bardziej z tęsknoty, niż z doświadczenia. Ale przede wszystkim należy wyraźnie zaznaczyć, że milczenie jest duchowym zadaniem, które wymaga zaangażowania całego człowieka. Dla mnichów milczenie nie jest metodą odprężenia czy zagłębiania się, albo też sztuką wyłączenia się. Jest ono raczej ćwiczeniem istotnych postaw, podnosi ono moralne wymagania pod naszym adresem: powinniśmy wyburzyć nasze błędne postawy, zwalczyć nasz egoizm i otworzyć się dla Boga. Mnisi nie marzą o milczeniu. Marzycielstwo bowiem zawsze jest oznaką, że transponuje się zbyt wiele nieświadomych życzeń na przedmiot marzenia. W pismach monastycznych mówi się o milczeniu bardzo trzeźwo. I nigdy nie stawia się go jako jedyne środki drogi duchowej, ale zawsze widzi się je w związku z tymi wszystkimi innymi metodami, jakie mnich musi praktykować – modlitwą, medytacją, wypowiedaniem najtajniejszych myśli ojcu duchownemu, pracą, postami, daniem jałmużny, gościnnością i miłością do braci.

I. MILCZENIE JAKO WALKA Z GRZECEM I WADAMI

Mnisi praktykują milczenie jako środek w walce o czystość serca, o wewnętrzną prawość i rzetelność. Przede wszystkim jest ono środkiem do tego, aby unikać wielu grzechów, które codziennie popełniamy językiem. Św. Benedykt uzasadnił milczenie w swej Regule zdaniem z Księgi Przysłów: *Nie unikniesz grzechu w gadulstwie* (Prz 10,19; RB 6,4)¹. Może się to wydawać uzasadnieniem bardzo negatywnym. Nie ma tu śladu pochwały milczenia. Ma się tylko milczeć, bo inaczej stale by się grzeszyło. Dzięki milczeniu unika się grzechów języka. Mnisi mają widocznie bardzo ujemne doświadczenia z mówieniem. Jak tylko otworzy się usta, już grozi nam grzech. W sentencjach Ojców, znajduje to swój wyraz:

¹ Cytaty z *Reguły* św. Benedykta (= RB) podajemy wg: BENEDYKT Z NURSJI, *Reguła*, przekł. A. ŚWIDERKÓWNA, Kraków 2010⁵.

Kiedyś abba Sisoes powiedział z ufnością: „Odwagi! Oto już od trzydziestu lat nie proszę Boga nawet o darowanie mi grzechów, tylko o to jedno wciąż się modłę: „Panie Jezu, ustrzeż mnie od mojego języka!” Ale aż do dziś codziennie z jego powodu upadam i grzeszę”².

1. Niebezpieczeństwa mówienia

Istnieją przede wszystkim cztery niebezpieczeństwa, jakie, wedle doświadczenia mnichów, mówienie przynosi ze sobą. Pierwszym niebezpieczeństwem jest ciekawość:

Jeden z Ojców miał zwyczaj mawiać: „Mnich nie powinien nigdy pragnąć wiedzieć, jak ten czy ów się miewa; taka ciekawość powstrzymuje go tylko od modlitwy i doprowadza do oszczerstw i plotkarstwa; dlatego najlepiej jest całkowicie milczeć”³.

Ciekawość wiedzie do roztargnienia. Człowiek roztargniony troszczy się o wszy-

² Sisoes Wielki 5(808), [w:] *Apoftegmaty Ojców Pustyni*, t. 1: *Gerontikon – Księga starców*, przekł. M. BORKOWSKA, Kraków 2007³ (= 1 Apo) (Źródła Monastyczne [= ŹrMon], 4), s. 441.

³ B. MÜLLER, *Weisung der Väter*, Freiburg 1965 (= Müller), s. 996.